

Nasze granice.

Powinniśmy wiedzieć, jako obywatele kraju, że granice nasze wynoszą 4791 kilom. Na odcinku zachodnim z Niemcami wynosi granica 1173 klm. Na północnym z Prusami wschodnimi 689 kilom. i Wolnem Miastem Gdańskiem, z Litwą 472. z Łotwą — 85 kilom.

Granica wschodnia z Rosją ciągnie się na 1412 kilom. Na południu na przestrzeni 380 kilom. graniczymy z Rumunją, z Czechosłowacją na przestrzeni 810 kilom.

Granica morska wynosi 70 kilom. Tylko granica południowa przedstawia większe bezpieczeństwo dla Polski — ponieważ ciągnie się tam wysokie pasmo górskie — Karpaty.

Wszystkie inne odcinki naszych granic, a więc na zachodzie, północy i wschodzie to odwieczne tereny zmagania się naszego narodu w obronie swej ziemi i swej wolności. Granice na tych odcinkach to obszerne równiny, przedstawiające dogodne warunki do wtargnięcia na nasze terytorjum. Granica morska również wcale niezabezpieczona. Możemy sobie wyobrazić, jaki ogrom pracy muszą wykonywać nasze sfery wojskowe, żeby przy takiej rozciągłości granic (4.791 kilom) być w stałym pogotowiu obrony kraju. Na przestrzeni 4.791 kilom. trzeba utrzymywać ciągłą czujność i mieć plany odparcia ewentualnego napadu na kraj!

Dodajmy do tego jeszcze możliwość najścia na kraj flotyli powietrznej, samolotów — a wtedy będziemy mieli całokształt wysiłków, podejmowanych przez czynniki, w rękach których spoczywa obrona Rzeczypospolitej.

Czy wiecie...

że jak podają pisma, Amerykę gubi zakaz picia napojów alkoholowych czyli t. zw. prohibicja?

Ten zakaz ma być głównym źródłem demoralizacji.

Każda ustawa, która jest martwą literą, jest zła. Społeczeństwo obchodząc jawnie prawo i to przez kilkanaście lat musi być zdemoralizowane.

Zakaz spożycia alkoholu w Ameryce powołał do życia olbrzymią armję przemytników i bandytów — szantażystów; zdemoralizował policję i sądownictwo.

Zakaz ten, jak piszą gazety, podkopał zdrowie setek tysięcy obywateli, pijących denaturat lub fałszowane wyroby alkoholowe. Zakaz ten przyczynił się do pogorszenia stanu życia gospodarczego, zmiatając z powierzchni poważną gałąź przemysłu przetwórczego.

Zakaz ten naraził skarb państwa na wielomiljardowe, całkowicie nieproduktywne wydatki na utrzymanie armji agentów prohibicyjnych 3 miliony dola-

rów deficytu budżetowego i 12 milionów bezrobotnych — w tych dwu pozycjach nietrudno doszukać się wpływu ustawy prohibicyjnej. Obecnie utrzymuje się co do Ameryki takie zdanie:

„Gdyby nie było prohibicji, dziecko Lindbergha żyłoby nadal u boku rodziców.” Oto do jakiego stopnia można zdemoralizować społeczeństwo przez wydanie nieodpowiedniej ustawy.

Prawo, które istnieje po to tylko, aby je systematycznie i jawnie obchodzić, jest nieszczęściem dla danego narodu.

Kiedy ostatnio zapytano Mussoliniego o zdanie co do Ameryki, odrzekł: — Ameryka? — Ameryka — to Lindbergh i prohibicja. Dopóki istnieć będzie ustawa antyalkoholowa, dopóty Stany Zjednoczone nie dźwigną się ze stanu postępującej dezorganizacji, w jakim obecnie się znajdują.

Zakazy nie wiele pomogą. Okazuje się, że zwalczając alkoholizm można tylko drogą wychowania społeczeństwa w odpowiednim kierunku, drogą uświadczenia od najmłodszych lat, a nie zakazem, który demoralizuje, i wcale nie prowadzi do celu!

Humor.

Z poezji ludowych.

— Oj, kwicy prosiak w chlewie,
Oj, jęcy wicher z hałasem,
Oj, dudni tartak wodny,
Oj, wyje wilk pod lasem...

— Oj, beca owce beca,
Oj, sumi wartka rzeka,
Oj, rycy wół w oborze
Oj, sceka kundel, sceka....

— Lec wszystko ten harmider
Jest nicem razem w kupie —
Bo baba go przekrzyczy
Gderaniem swem w chałupie.

Brat.

— Biedny człowiek napisał do swego bogatego i skąpego brata list, prosząc o wsparcie, na który otrzymał odpowiedź tej treści:

— „Kochany bracie, twego ostatniego listu, w którym mnie prosisz o wsparcie, nie otrzymałem.”

Cena pojedynczego numeru 10 gr., z przesyłką pocztową 15 gr.

Redaktor ks. Prob. Józef Krzyżanowski.

Kazimierz k Strzemieszyc, Tel. Dąbrowa 11 albo Sosnowiec 217.

Wydawca ks. Prob. Józef Krzyżanowski.

Druk. Dąbrowsko-Śląsk. Zakładów Druкарskich i Wydaw. Sp. z ogr. odp. w Sosnowcu, ul. Stenklewicza Nr. 5. Telefon 1 85.

